KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 21 Października. / 2 Listopada. Rok 1859. № 290. Dziś, Dzień Zaduszny. — Śgo Wiktoryna. Jutro, Śgo Huberta Biskupa.

Wczoraj uroczystość WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH, solennie obchodzoną była po wszystkich Kościołach. Po Nieszporach, odbyły się drugie Nieszpory żałobne, do uroczystości dzisiejszej *Zaduszek*. Pobożni napełniają Kościoły, gdzie śpiewane są Wigilje i Msza Wielka żałobna.

J. C. W. WIELKI XIĄŻĘ MICHAŁ MIKOŁAJEWICZ, przybywszy do Moskwy, dnia 9 (21) z. m., udał się do Kołomny.

Przez Rozkaz CESARSKI, z d. 13 (25) Paźdz: r. b., Towarzysz Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, Senator, Radca Tajny *Płatonow*, ma uczestniczyć na posiedzeniach Rady Administracyjnej Królestwa, z głosem na równi z drugimi Członkami tejże Rady, za każdym razem ilekroć będzie się znajdował w Warszawie.

Posunięty został, za odznaczenie się w służbie, na Rzeczywistego Radcę Stanu: Marszałek Szlachty Guber: Warszawskiej, Szambelan, Referendarz Stanu, Hr: Konrad *Walewski*, z zachowaniem godności Szambelana.

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Z zapisu ś. p. Konstantego *Szaniawskiego*, niegdy Sędziego ziemi Lubelskiej, zawakowało przy Gimnazjum Gubernjalnem w Lublinie, jedno stypendjum po rs. 31 k. 44 rocznie wynoszące, do którego stosownie do woli zapisodawcy, ma pierwszeństwo przed innemi młodzież pochodząca z familji jego, a w braku tej, synowie ubogich rodziców stanu szlacheckiego innych familji, zalecający się dobremi obyczajami i pilnością w naukach. Skutkiem więc tego, Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego, wzywa osoby interessowane, aby najpóźniej w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, złożyły Dyrektorowi Gimnazjum Gubernjalnego w Lublinie, dowody pochodzenia z familji Konstantego *Szaniawskiego*, który je następnie wraz z kwalifikacją kandydatów na stypendjum z tego zapisu, przedstawi Kuratorowi do decyzji; po upływie bowiem tego terminu, jeżeli nikt z prawami familijnemi nie zgłosi się, naówczas Dyrektor Gimnazjum przystąpi do wyboru i przedstawienia kandydatów na stypendjum, stosownie do drugiego warunku zapisu.—Warszawa, d. 16/28 Paźdz: 1859. Radca Tajny, *Muchanow*.— Naczelnik Wydziału, Radca Stanu, A. *Plewe*.

Rada Lekarska Królestwa, na posiedzeniu w dniu 13/25 Października r. b., przyznała P. Juljuszowi *Wrotnowskiemu*, Doktorowi Medycyny Fakultetu Paryzkiego, stopień Doktora Medycyny.

Dziś jako w Dniu Zadusznym, ogólna wędrówka mieszkańców miasta do innego również tutejszego grodu, jakim jest Powązkowski smętarz, a to dla westchnienia za spokój spoczywających tamże nieboszczyków, już ojców, już matek, już braci i siostr, lub wreszcie własnych dziatek.

Wczoraj rozpoczęto w Kościołku na smętarzu ŚTO-KRZYZKIM, a dziś odprawiono Nabożeństwo żałobne, za dusze zmarłych, jako w dniu poświęconym modlitwie za tychże. W czasie Nabożeństwa dał się słyszeć w braku organów melodikon, na którym jak zwykle, poświęcający swój piękny talent Chwale BOŻEJ, P. *Gutowski*, wykonał różne religijne dzieła.

Pojutrze, odbędzie się w Kościele PP. *Sakramentek*, Nabożeństwo żałobne z Wigiljami i Mszą Wielką śpiewaną, za dusze wszystkich Braci i Siostr Arcy-Bractwa N. A. N. SAKRAMENTU; w szczególności zaś, za dusze zmarłych w r. z., a mianowicie: Winc: *Elżanowskiego*, Kassjera Kassy Gub: Warsz:; Mich: *Kwiatkowskiego* i Jana *Turskiego*, Członków Senatu; Kar: Hr: *Wodzyńskiego*, Izabelli *Suskiej* i Hippolita *Kozłowskiego*, Obywateli tutejszych. Wigilje rozpoczną się o godz: 8, a Msza Wielka o godz: 9 z rana; wsród której wykonane będzie Requiem, pamięci Członka Arcy-Bractwa niegdy Józ: *Elsnera* poświęcone, kompozycji Faust: *Żylińskiego*, Dyr: chóru Amatorskiego w Kościele PP. *Sakramentek*. Na to Nabożeństwo, Arcy-Bractwo wszystkich Członków i Adoratorki, oraz Familję zmarłych, zaprasza.

Jutro o godzinie 10tej z rana, odbywać się będzie w Kościele XX. *Franciszkanów*, Nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. Leonarda *Maringe*, Józefa i Barbary *Boretti*, oraz całej Rodziny; na które, zaprasza się Familję.

Jutro, o godzinie w pół do 11ej z rana, odbędzie się przeniesienie zwłok ś. p. Karola *Kobylańskiego*, Radcy Dworu, do grobu nowo-wystawionego na smętarzu Powązkowskim; na który to obchód, oraz i Nabożeństwo żałobne, pogrążona w głębokim smutku Żona, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Dnia 4go b. m. o godz: 9ej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Julji-Agnieszki z Stanisławskich *Pohoreckiej*; na które, pozostały Mąż wraz z Rodzinami zmarłej, zaprasza Krewnych i Przyjacioł,

Konopkowie, stroskani Rodzice po stracie Córki Emilji z Górskich *Lebensztejn*, jako w bolesną rocznicę jej śmierci, oraz za duszę ś. p. Artura *Konopki*, zapraszają na Nabożeństwo w Kościele po-*Paulińskim*, przed Ołtarzem MATKI BOZKIEJ, w dniu jutrzejszym o godzinie 9tej z rana odbyć się mające.

Wczoraj, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, zakończył życie ś. p. Dyonizy *Juraszyński*, Artysta-Malarz, lat 22 mający W nieutulonym żalu pogrążeni Rodzice i Rodzeństwo, zaprasza ją Krewnych, Przyjacioł i Kolegów zmarłego, na wyprowadzenie zwłok jego, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, w dniu 4tym b. m. o godzinie 10tej rano, odbyć się mające.

Powołani do wykładu fizjologji w CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji rozpoczną tenże wykład lekcjami wstępnemi w pierwszych dniach bieżącego miesiąca, a mianowicie: Dr *Hoyer* we Czwartek, to jest dnia 3go Listopada o godzinie 12ej w południe, a Naczelny Lekarz Oftalmicznego

Instytutu Xiążąt Lubomirskich Dr *Szokalski*, nazajutrz, czyli w Piątek, o tejże samej porze, w auli akademickiej.

Onegdaj o godz: $3\frac{1}{2}$ z południa, odbyło się otwarcie i poświęcenie 8ej Sali Ochrony przy ulicy Nowolipki pod Nr 2431*b*, w domu *Bogdańskiego*, na którem znajdowali się Członkowie Warsz: Tow: Dobro:. Otwarcie to i poświęcenie, odbyło się pod przewodnictwem JW. Rze: Radcy St: Piotra Hr: *Łubieńskiego*, Prezesa Administracji ogólnej W. T. D., w obecności Opiekunek i Członków tegoż Tstwa. Ceremonji poświęcenia dopełnił W. JX. *Czajewicz*, po czem przemówił do Opiekunek i Członków Tstwa, a Naczelnik Sekcji Ochron W. *Bartoszewicz*, do rodziców i dzieci uczęszczających do ochrony. Następnie W. Alfons *Kropiwnicki*, zainstalował Opiekunem tejże ochrony W. *Valentin d'Hauterive*, Członka Tstwa, i na tem akt ukończono. Z opiekunek, obecne były: JW. *Zacharkiewiczowa* i Joanna *Neybaur*. Dzieci obecnych przy otwarciu, było 22.

Termin 3go ogólnego zebrania Członków Towarzystwa Rolnego, podług § 32 Ustawy, corocznie w miesiącu Lutym odbywać się mającego, wyznaczonym został, na dzień 3 Lutego 1860 r. w Warszawie.

Dziś o godzinie 5 min: 2 wieczorem, zmiana lunacji, czyli pierwsza kwadra, a z nią kto wie czy już nie będziemy mieli zwykłych na twardej jesieni choć lekkich przymrozków, chociaż i bez deszczów nie obejdzie się także.

Ogłoszona przez *Tygodnik Illustrowany*, nagroda za odgadnięcie w ostatnim numerze szarady podanej w koniku szachowym, tegoż dnia odebraną została. Odgadującym był młody człowiek; nagroda jak wiadomo, składała się z xiążek, wartości rs. 3.

Oto co piszą z Paryża: Zdaje się że nie będziemy mieli tej zimy w Paryżu żadnego podróżnego a przyjmującego domu polskiego. Dwie Panie, które przez parę lat przyjmowały w Paryżu i dobrze nas, że tak powiem, reprezentowały w świecie salonowym, wyjeżdżają, jedna do Krakowa, a druga do Kijowa. Szkoda nam tych Pań, ale z drugiej strony cieszymy się, że jadą do kraju. Duch życia krajowego, który bierze górę, jest szczęśliwym. Tego lata było mało rodaków w Ostendzie. Wielkie domy dają dobry przykład, inne pójdą zapewne za niemi.

W dniu onegdajszym, głębokie cisze Nieporętskich kniei, od lat kilku dla polowania zamknięte, przerwane zostały odgłosem trąb i myśliwskiej wrzawy. Sarny, dziki i mnóstwo innej zwierzyny, opuszczając ciemne legowiska, pierzchały przed postępującą linją *huczków*, ku rozstawionym na stanowiskach myśliwym i padały pod zręcznie wymierzonemi strzałami. Po ukończeniu polowania w tej kniei, Hr: August *Potocki*, przyjmował zaproszonych gości w domku myśliwskim na Czarnej Strudze, gdzie wystawny obiad zakończył przyjemności dnia tego.

Jutrzejszy dzień Śgo Huberta, Patrona myśliwych, amatorowie myślistwa zamierzają uczcić stosownemi łowami.

Wczoraj grono literatów zebrawszy się u wydawcy *Tygodnika Illustrowanego*, oglądało zakład drzeworytniczy, którego urządzenie dopełnione zostało w skutku założenia tegoż *Tygodnika*.

Onegdaj wyszedł z druku czwarty zeszyt *Encyklopedji Powszechnej*, wydania S. *Orgelbranda*. Cena poszytu w Królestwie kop: 35, za granicami kop: $37\frac{1}{2}$; na pocztamtach i stacjach pocztowych kop: 40; przedpłata żadna nie jest wymaganą, tylko za każdy poszyt płaci się osobno.

F. *Aschenbrenner* Artysta, który już dał się poznać z pięknych litografji swoich, wykończył obecnie portret ś. p. Antoniego *Lesznowskiego*, Redaktora *Gazety Warszawskiej*. Portret ten, wykonany według fotografji P. *Beyera*, odbity został w zakładzie P. *Pecq et Com:*, i znajduje się do nabycia we wszystkich tutejszych xięgarniach i składach nót.

Onegdaj wcale nie brakło na widzach, a wczoraj napełnili oni cyrk P. *Carré* na placu Zielonym. Pomiędzy innemi nie małe oklaski zdobywał mały Oskar *Carrê*, pełen nadzwyczajnej i zadziwiającej nawet w swoim wieku siły i zręczności. Po-raz też pierwszy onegdaj wystąpił P. *Nessnami*, komik z tresowanemi pudlami. Jeden z nich szczególniej ubawił wszystkich swoją wesołością i skokami przez oddalone od siebie nadzwyczaj daleko krzesła. Pudel ten jest tak pełen życia, że chwili jednej nie wytrzyma spokojnie, i nie znać na nim wcale zniechęcenia do sztuk, które on z prawdziwą jak widać ochotą wykonywa.

Onegdaj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Dramacie *Żądza wywyższenia się*, Panna *Gąsowicz* 10-kroć, PP: *Chomanowski* i *Bodurkiewicz* 5-kroć; po Komedji *Raptus*, Pani *Bakałowicz*, PP: *Żołkowski* 4-kroć, *Damse* 2-kroć, i oddzielnie Wszyscy; po Komedji *Floryna*, Pani *Bakałowicz* 3-kroć.— Wczorajsze drugie wystąpienie Panny *Zawisza* w Teatrze Wielkim w Operze *Faworyta*, powiodło się w zupełności; Publiczność okrywała ją oklaskami i dwunasto-krotnem zaszczyciła przywołaniem. Z prawdziwem także zadowoleniem przyjęto piękny śpiew PP: *Kamińskiego*, *Ziołkowskiego* i *Borkowskiego*, a po ukończeniu przywołano: Pana *Kamińskiego* 12-kroć, a PP: *Ziołkowskiego* i *Borkowskiego* po 5-kroć. Po Tańcach zaś Pannę *Dylewską* 2-kroć, oraz Pannę *Królikowskę* i Pana *Rządcę*.— Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Estella*, Panna *Gąsowicz* i Pan *Chomanowski* po 2-kroć, oraz PP: *Chęciński* i *Bodurkiewicz*; po Komedji *Okrężne*, Panie: *Bakałowicz* 7-kroć, *Rakiewicz* 3-kroć, Panna *Dobrzańska*, oraz PP: *Panczykowski* 2-kroć, *Stolpe* 5-kroć i *Chomanowski*.

Wkrótce w Teatrze Wielkim daną będzie pierwszy raz, Opera komiczna w 1ym akcie, z muzyką *Offenbacha*, p. n. *Oberżystka z Elisando*.

Wczoraj zebrani słuchacze w salonie koncertowym Doliny Szwajcarskiej, po wykonaniu pot-pourri (Bukiet muzyczny), kompozycji tamecznego Dyrektora Józefa *Fuchs*, udarowali go bukietem z kwiatów. Zabawa ta muzykalna, urozmaicona była grą na fletrowersie przez P. *Süde* i P. *Frieman* na skrzypcach.

Ogłoszono taxę bułek i chleba, oraz *mięsa*, na miesiąc Listopad roku bieżącego: bułki mątowej funt kop: $5\frac{1}{2}$, bułka za kop: 1, ma ważyć zołotników $17\frac{1}{2}$; strucli mątowej funt kop: 3; bułki z pośledniejszej mąki funt kop: 3; bułka za kop: 1, ma ważyć zołotników 32; strucli z takiejże mąki funt kop: 3; chleba stołowego z takiejże mąki funt kop: 3 chleba żytniego

pytlowego funt kop: 2; chleba razowego funt k: $1^1/_2$.— I. Wołowina. Ponieważ w obliczeniu stosunku ceny bydła do wagi otrzymanego zeń mięsa, w przecięciu wypada wartość funta mięsa wołowego po kop: 7, a taka wartość podług zasad obowiązujących stanowić ma taxę na drugi gatunek mięsa, i względnie do tej wartości regulować się powinna taxa na inne gatunki, przeto stanowi się taxa na mięso wartości jak następuje: a) na gatunek mięsa II, do którego należą: 1) skrzydło (część wewnętrzna); 2) biodrowa sama; 3) kotlet vel cienkie żebra; 4) zbrzeżna zrazowa; 5) plecowa; 6) krzyżowa spodnia (część zewnętrzna); 7) mostek z grychtem, funt po kop: 7. *b*) Na gatunek mięsa I, do którego należą: 1) krzyżowa górna (część zewnętrzna); 2) zrazowa (część wewnętrzna); 3) łojowa vel łojówka, funt po kop: $9^1/_2$. *c*) Na gatunek mięsa III, tu należą: 1) góra z paskiem środkowym; 2) podgórnica; 3) szponder od mostku i plecowej; 4) łata vel szponder z dziurą; 5) szponder poprzeczny od boku; 6) kark; 7) mięso od pręgi i goleni; 8) podgardle; 9) kaptury z świeczką (część wewnętrzna) diafragma; 10) ogon, funt po k: $5^1/_2$; *d*) Polędwicy funt kop: 14.— II. Wieprzowiny ze skórą funt kop: $7^1/_2$, schabu funt k. $6^1/_2$.— III. Cielęcina: obie ćwiartki tylne z forszlakiem i nerkami funt kop: 12; górka z części przedniej, mostek, łopatka, karczek, funt po kop: 9.— IV. Baranina: dyszek z forszlakiem, część tylna, funt kop: $7^1/_2$; górka, mostek, łopatka, karczek, funt po kop: $4^1/_2$.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 1 kop: 76; za garniec kop: 57.

Kurs onegdajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 55; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 33, wartość kuponu kop: $33^1/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 73, dają rs. 14 kop: 70, wartość kuponu kop: $21^1/_3$.

Anglja. *Londyn, 27go Paźdz:.* — Onegdaj znajdowali się w Windsorze jako goście dworu, Vice Hr: *Sydney*, J. C. *Villars* i Hrabina *Blücher*. — Jeżeli stan wiatru i pogoda dozwoli, wówczas *Gret-Eastern* w przyszłą Sobotę opuści swe stanowisko w Holyhead i uda się do Southampton. Po kilku dniach ostatnich nadzwyczaj chłodnych, nastąpił tu onegdaj silny deszcz, a następnie burza, która musiała zrządzić wielkie szkody przy brzegach Anglji. Dziś już nadchodzą telegramy z rozmaitych portów, zwiastujące stratę wielu okrętów, a między temi rozbicie się w cieśninie Menai statku *Royal-Charter*. Z 450 osób znajdujących się na pokładzie, bardzo mało ocalić zdołano.— *Times* odwołuje pogłoskę, o usunięciu się od zajęć Sir Jamesa *Clark*, przybocznego Doktora Królowej. — Parlament dziś odroczony został do 15go Grudnia.—Z Hastings nadeszła tą wiadomość o skonie Admirała Hr: *Waldegrave*. Tytuły i spadek obejmuje po nim wnuk małoletni.— Między innemi rzeczami wyprawianemi przez Rząd do Chin, znajduje się kompletny aparat telegraficzny z drutami, a pojedyncze oddziały inżenjerji, ćwiczą się w jego użyciu praktycznem. (St: Anz:).

Londyn, 29go Paźdz:. — Korrespondencja Paryzka *Timesa* donosi, że Cesarz *Napoleon* pod datą 20 b. m., przesłał Królowi Piemontskiemu list własnoręczny, zawierający następny program Kongresu: 1) Konfederacja Włoska, pod prezydencją Papieża. 2) Restauracja W. Xcia Toskańskiego. 3) Xięztwo Modeny dane Xięciu Parmy, w zamian za część jego krajów. 4) Mantua i Peschiera, fortece federalne. 5) Reformy, jedność sztandaru i monety.— *Daily News* zapewnia, że Cesarz Francuzów zabronił Królowi Neapolitańskiemu łączyć swe wojska z armją Papiezką, oraz porozumiewać się dla wspólnego działania z Papieżem. (Nord i Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 27go Października.* — Krążą tu pogłoski, że Kongres zaakceptowany został przez wszystkie Mocarstwa nie wyjmując Anglji, że zgoda ta, poprzedzoną została układem między dworami Londyńskim, Paryzkim i Wiedeńskim, na mocy której zasady narad Kongresowych, mają być następne: 1) uznać traktat Zürichski; 2) przystąpić do zmian terytorjalnych, jakie on uświęca, i 3) obmyśleć sposoby uspokojenia Włoch środkowych. Kongres ma się składać z Mocarstw, które podpisały traktat Wiedeński; obok niego zbierze się Konferencja Państw półwyspu Włoskiego, w celu skreślenia podstaw konfederacji. Prace Kongresu mają się rozpocząć w Grudniu. Podajemy tu te pogłoski z uwagą jednak, że wątpić należy aby toczące się między Mocarstwami Europy układy, doprowadziły już do tak zupełnego rezultatu.— P. *Bourqueney*, ma opuścić Zürich 3go Listopada, z czego wnosić można, że konferencje wkrótce ukończone zostaną. — Korrespondencje z Włoch donoszą, iż tam powszechnie przewidują powrot do steru Rządu w Sardynji Hra: *Cavour* i blizkie starcie między wojskami Papiezkiemi, a armją Ligi. Ta ostania jest pełną zapału, tylko brak jej dobrej broni, niedostawionej, mimo przyrzeczenia, przez Francję. — Sprawa kanalizacji Suezu, przybiera coraz ważniejszy charakter. Podobno Pan *Sabatier*, Konsul Francuzki w Alexandrji, ma zażądać swych pasportów, jeśli Rząd Ottomański, ulegając wiadomym wpływom, będzie nadal stawiał przeszkody robotom około kanału. — Lord *Cowley* i Xiżę *Metternich*, znajdują się na liście zaproszonych do Compiegne. (Ind: Bel:).

Włochy. — Słychać, iż w sprawie Włoskiej obmyślono nową kombinację, dla pogodzenia praw Xięcia *Modeny* z opozycją, jaką napotyka jego przywrócenie. Xiążę nie zrzeknie się swych praw za wynagrodzenie pieniężne, jak to głoszono dotychczas, ale ustąpi je swej Synowicy dziesięcio-letniej, która zaślubić ma młodego Xięcia *Parmy* i przynieść mu w posagu Modenę. Trudno pojąć, jak te wszystkie projekta, oraz restauracja Arcy-Xiążąt, będzie mogła być dokonaną przy zobowiązaniu się do nieinterwencji i przy nieprzyjaznem usposobieniu ludności Włoch Środkowych. Otóż mówią, że dla przeprowadzenia swych widoków, Austrja i Francja usuną wszelkie inne rozwiązania kwestji i dadzą do wyboru Włochom, albo zezwolenie na restaurację, albo popadnięcie w anarchję i wojnę domową, których na pewno spodziewają się, jako wynikłości z tymczasowej organizacji Xięztw. — Z Rawenny piszą, że Zgromadzenie Narodowe Bolońskie wybrało z łona swego deputację dla bronienia sprawy Legacji przed *Napoleonem*. Deputacja ta 24go Października wyruszyła do Paryża.— Rząd Neapolitański dał podobno urzędowe objaśnienia

co do zgromadzenia wojsk nad granicą. Poczytuje on to za środek ostrożności. (Schl: Ztg i Ind: Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, *31go Paździer:*. — Wczorajszy *Observer*, zaprzecza doniesieniom z New-York, w przedmiocie sprawy o wyspę San-Juan. Lord *Lyons* nie domagał się od Ameryki żadnych objaśnień co do San-Juan, a zatem Rząd Amerykański nie mógł zaprzeczać pretensjom Anglji co do posiadania wyspy. Tenże dziennik mniema, że w sprawie Marokkańskiej wszelkie mięszanie się Anglji jest niepotrzebne, skoro Hiszpanja ograniczy się, jak to zapewniła stanowczo, jedynie na zabezpieczeniu się od napadów Marokkańskich. Co do sprawy Włoskiej twierdzi *Observer*, że zdanie Gabinetu Angielskiego nie uległo zmianie. — Wiadomości z New-York dochodzą do 20go b. m. Powstanie Negrów w Harpers-Ferry, zostało zupełnie przytłumione.

PARYŻ, *31go Października*. — Artykuł ogłoszony wczoraj w *Monitorze*, zdaje sprawę z napaści, jakich się dopuściły plemiona Marokkańskie na granicy Algierskiej, i wykazuje, że dla ukarania ich musiała być przedsięwziętą wyprawa. Jednocześnie ogłoszona jest depesza Jenerała *Martimprey*, zawiadamiająca, że wyprawa już się rozpoczęła, i że po trzy-godzinnej walce, pułk żuawów zatknął orła Cesarskiego na szczytach Ain-Tacouralt, gdzie następnie biwakuje cała dywizja. — *Constitutionnel*, zamieszcza notę komunikowaną od Rządu, z oświadczeniem, że fałszywą jest wieść jakoby Francja udzieliła Hiszpanji wsparcie materjalne do wojny Marokkańskiej, gdyż Francja nie działa bynajmniej wspólnie z Hiszpanją w tej wojnie. — Dziennik *Ami de la Religion*, otrzymał ostrzeżenie za artykuł *Montalemberta*.

ZÜRICH, *29go Paźdz:*. — Dziś odbyła się długa konferencja między Pełnomocnikami. Podpisania trzech traktatów spodziewają się w przyszłym tygodniu.

TURYN, *29go Paźdz:*. — Podług ostatnich doniesień z Sycylji, powstanie nie zostało przytłumione. Powstańcy cofnęli się w góry, mając na czele Braci *Maestrichi*. Rząd wysyła ciągle znaczne posiłki przeciw powstańcom. Liczne aresztowania miały miejsce w Parmie, Rassynie i Catanea. (Nord i Schl: Ztg).

S Z A R A D A.

Pierwsza wspak z *drugą* wprost, czasem groźną bywa,
A zwłaszcza gdy ją ręka złośliwa używa.
Wszystka jest to aparacik
I przydatny w domu gracik;
Lecz nią można zwać człowieka,
Co na cudzą własność czeka.
(Zeszła Szarada, *Padalec*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Lempicki Karol Sędzia Pok: z Kucic nr 570; Wilkoński Fran: Ob: z Gorzna nr 2680. — Stokowski Kaz: Ob: z Koluszki nr 414; Zawisza Jan Ob: z Cesarstwa nr 413.

Wyjechali: Chruszczow Jenerał-Major do Lublina; Wolski Rafał Ob: do Nagórek. — Czarnowski Tom: Ob: do Kroczewa; Kuźmiński Jul: Ob: do Pieczysk.

Przyjechali koleją żelazną: Miedwiednikow Jan Radca Handl: z Paryża nr 414; Ludwika z Badenich Byszewska. — Sapieha Xawery Xiążę z Paryża nr 415; Wyderkowski Józef Ob: z Kępna.

Wyjechali koleją żelazną: Xiądz Brzeziński Józef Prałat do Poznania; Potkański Juljusz Agronom do Belgji. — Hr: Przezdziecki Alex: do Niemiec; Xiądz Święteczak Bonawentura Przeor Augustjanów do Krakowa.

DONIESIENIA.

W Niedzielę wieczór, wracając z Kolei Żelaznej, przed Cukiernią na Żabiej ulicy, w domu Zielińskich, pozostawiono w dorożce lub zgubiono przy wysiadaniu z tejże, **SAKIEWKĘ** z 30 przeszło Rublami i **SPILKĘ** z turkusem. Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera Warszawskiego, za **Nagrodą Rs. 10.**

Z mocy upoważnienia Rady familijnej w interessie nieletniej Natalji Krystyny Hipsch, w Sądzie Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydz: II wydanej i na zasadzie rezolucji JWgo Prezesa Trybunału Cywilnego Gub: Warsz: w Warszawie z d. 13 (25) Października r. b. Nr 8499, sprzedany będzie przez publiczną licytację w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b. o godzinie 4ej po południu, w domu pod Nr 669, Zakład Fabryki Wyrobów Platerowanych po niegdy Adamie Hipsch pozostały, ogółem czyli ryczałtowo, składający się z narzędzi, materjałów surowych i wyrobionych, a wrazie braku pretendentów do kupna ryczałtem szczegółowo, za gotowe pieniądze natychmiast płacić się winne. O czem donosząc podpisany Rejent Kanc: Ziemiańskiej, oznajmia chęć kupna mającym, że każdy mający chęć licytowania Zakładu ryczałtowo, złożyć winien przedewszystkiem vadium w ilości Rs. 75. — W Warszawie d. 16 (28) Października 1859 r. — *Stępowski*.



Jadący w przyszłym tygodniu, **karetą**, przez **Kijew** w Guberniję **Połtawską** lub pragnie mieć **TOWARZYSZA** lub **TOWARZYSZKĘ** podróży na wspólny koszt. Wiadomość powziąść można przy ulicy Marszałkowskiej w domu pod Nr 1065 lit: *a*, w mieszkaniu P. Danczyca.

Mieszkam w Dolinie Szwajcarskiej pod Nrem 7; można mnie zastać między godziną 1szą a drugą z południa. — J. *Fuchs*.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 7.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 7 cali 2. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Nic bez przyczyny*. — *Pafnucy i Narcyz*. — *Dobra noc Sąsiedzie*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Faworyta*, Panna *Zawisza* przedstawi rolę *Leonory*.

Dziś **CYRK** P. Carré.

Dziś i każdego dnia, **ZABAWA MUZYKALNA** w SALONIE KONCERTOWYM **Doliny Szwajcarskiej**, pod dyrekcją P. **Józefa FUCHS**, Kapelmistrza z Wiednia, odbywać się będzie. Początek o godz: 6ej.

Jutro od godziny 5ej wieczorem, odbywać się będzie w Salonie Koncertowym **WIEJSKIEJ KAWY**, Wielk Zabawa Muzykalna, pod kierunkiem P. E. Bach, w trakcie której nastąpi przyjemna **NIESPODZIANKA**, jaka każdego słuchacza niewątpliwie zadowoli.

Dziś w Salonie Koncertowym **TIVOLI**, Orkiestra pod osobistą dyrekcją P. E. **Bach**, odegra zupełnie nowy Program. Początek o godzinie 7ej. — Wkrótce urządzonem zostanie osobne wejście do Salonu, o czem nie omieszkamy donieść Szanownej Publiczności.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Leona Krupeckiego, na Lesznie wprost Rymarskiej Nr 653/4, sztuka po kop: 4.

Do Handlu T. CZABAN, w gmachu Teatralnym, nadeszły świeże, wyborowe **OSTRYGI**.

OSTRYGI świeże codziennie, nadchodzą do Handlu A. Stępkowskiego Nr 473*c*, wprost Teatru.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, dnia 21 Paźdz: (2 Listopada) 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.